

Sygn. akt III APa 28/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Żurecki
Sędziowie	SSA Lena Jachimowska SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016r. w Katowicach

sprawy z powództwa P. T. (P. T.) reprezentowanego przez kuratora M. H.

przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. reprezentowanego przez Marszałka Województwa (...)

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda P. T.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy w Katowicach z dnia 12 lutego 2016r. sygn. akt IX 1P 59/15

1. **oddala apelację,**

2. **przyznaje ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz radcy prawnego T. A. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) wraz z 23% podatkiem od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Żurecki /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III APa 28/16

UZASADNIENIE

Powód P. T., reprezentowany jako ubezwłasnowolniony częściowo przez kuratora - M. H., domagał się zasądzenia od pozwanego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. na jego rzecz kwoty 100.000 zł

z ustawowymi odsetkami od 10 listopada 2010r. Uzasadniając swe żądanie wskazał, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach zasądzono na jego rzecz tę kwotę od pracodawcy tytułem zadośćuczynienia, ale egzekucja tej należności okazała się bezskuteczna. Stąd, o jej wypłatę powód wystąpił przeciwko pozwanemu Funduszowi.

Pozwany Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W., reprezentowany przez Marszałka Województwa (...), wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że żądanie powoda nie znajduje podstawy prawnej. Pozwany nie ponosi bowiem odpowiedzialności za wypłatę dochodzonego zadośćuczynienia, które nie mieści się w katalogu świadczeń podlegających zaspokojeniu z Funduszu.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego T. A. kwotę 4.428 zł, w tym 828 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd I instancji ustalił, że wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013r., wydanym w sprawie o sygn. akt IX P 2/13, Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pracodawcy powoda - B. Ł. na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną wypadkiem przy pracy kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 listopada 2010r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014r., wydanym w sprawie o sygn. akt III APA 66/13, Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelacje obydwu stron od tego rozstrzygnięcia.

Postępowanie egzekucyjne wszczęte na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 6 czerwca 2013r. okazało się bezskuteczne, na co wskazywało pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Rybniku z dnia 16 kwietnia 2014r. Dlatego też, pismem z dnia 22 stycznia 2015r., kurator powoda wystąpiła do pozwanego Funduszu

o wypłatę świadczenia zasądzonego tym wyrokiem. W odpowiedzi z 13 marca 2015r. pozwany poinformował o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania, a pismem z 15 kwietnia 2015r. wskazał dodatkowo, że zadośćuczynienie za krzywdę nie zostało objęte ustawą z 13 lipca 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Dokonując prawnej oceny tak ustalonego stanu faktycznego sprawy, Sąd Okręgowy podkreślił, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że zakres odpowiedzialności pozwanego Funduszu za wypłatę świadczeń należnych od pracodawców wyznaczają przepisy ustawy z 13 lipca 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. W myśl art. 12 ust. 1 tej ustawy, w razie niewypłacalności pracodawcy, niezaspokojone roszczenia pracownicze podlegają zaspokojeniu ze środków Funduszu. Katalog świadczeń podlegających wypłacie zawiera art. 12 ust. 2 omawianej ustawy. Nie przewiduje on w ogóle wypłaty zadośćuczynienia.

Sąd I instancji podkreślił, iż z tej jednoznacznie sformułowanej regulacji wynika, że katalog świadczeń pracowniczych, za których wypłatę odpowiada Fundusz, jest zbiorem zamkniętym. Nie zawiera ona bowiem żadnych sformułowań, które upoważniałyby do wniosku, że katalog ten stanowi wyliczenie otwarte lub przykładowe (np.: „w szczególności”, „między innymi”). Wynika to z tego, że ustawa z 13 lipca 2006r. reguluje odpowiedzialność podmiotu dysponującego środkami publicznymi i wolą ustawodawcy ograniczono katalog świadczeń podlegających na jej podstawie zaspokojeniu jedynie do mających na celu dostarczenie środków utrzymania. Roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę, przysługujące powodowi na podstawie art. 445 § 1 k.c., ponad wszelką wątpliwość nie jest objęte treścią art. 12 omawianej ustawy.

Sąd Okręgowy nie uznał też za skuteczne wywodów powoda w zakresie, w jakim wskazywał, że w ramach postępowania o wypłatę środków z Funduszu nie zapewniono mu należytych wskazówek i informacji oraz przedwcześnie przyjęto brak niewypłacalności pracodawcy, podczas, gdy toczy się postępowanie o wyjawienie jego majątku. Sąd ten nie dopatrywał się również zarzucanej przez powoda sprzeczności art. 12 ust. 2 ustawy

z 13 lipca 2016r. z art. 77 ust. 2 Konstytucji, skoro nie został on usunięty z porządku prawnego w drodze orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego lub też zmodyfikowany przez prawodawcę. Zdaniem Sądu I instancji, nie sposób też dopatrzeć się sprzeczności regulacji omawianej ustawy z zasadami współżycia społecznego. Ocenie pod kątem ich naruszenia może podlegać jedynie próba uczynienia przez stronę użytku z prawa podmiotowego (w rozumieniu art. 5 k.c. i art. 8 k.p.), a nie treść przepisu powszechnie obowiązującego aktu prawnego. Z uwagi na przedstawione okoliczności, organ orzekający nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2, § 3 ust. 1 i § 6 pkt 6 rozporządzenia z 28 września 2002r. o opłatach za czynności radców prawnych, mając na uwadze, że koszty pomocy prawnej nie zostały uiszczone pełnomocnikowi radcy prawnemu T. A. w całości lub w części.

Apelację od tego wyroku wniósł powód.

Apelujący domagał się jego częściowej zmiany i zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od 10 listopada 2010r. oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego lub przyznania pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie apelacji. Ponadto, powód oczekiwał rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego lub przekazania go do Sądu Najwyższego celem ustalenia, czy Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za niewłaściwe działanie (zaniedbanie) organów administracji publicznej oraz wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności art. 12 ust. 2 ustawy z 13 lipca 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy z art. 2, art. 5, art. 8 ust. 1, art. 24, art. 32 ust. 2, art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim pozbawia poszkodowanych pracowników prawa do odszkodowania, rekompensaty lub bezpieczeństwa socjalnego i naraża na dyskryminację.

Apelujący wskazał, że podstawę apelacji stanowi naruszenie prawa materialnego przez błędną interpretację lub niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 5, art. 7, art. 8 ust. 1, art. 24, art. 32 ust. 2, art. 37 ust. 1, art. 66 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, art. 8, art. 11¹, art. 11³ i art. 15 k.p., art. 5, art. 417 i art. 417² k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd niepotrzebnie ograniczył się do art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z 13 lipca 2007r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Pomiął przy tym wskazane przepisy Konstytucji RP, które mają w tej sprawie bezpośrednie zastosowanie, a nie cytowana w poprzednim zdaniu ustawa. Stanowisko takie wywodził z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz poglądów doktryny. Wynika z nich, że:

- zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (lojalności państwa względem obywateli) stanowi pierwszą z zasad pochodnych. Dotyczy ona nie tylko prawa przez państwo stanowionego, ale także sankcjonowanego w trybie przepisany w Konstytucji i adresowana jest do władz państwowych (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2004r., Ts 52/04);

- pochodne zasady konstytucyjne, wśród nich zasada zaufania ze wszystkimi następstwami, mają zawsze przewagę nad przepisami ustawowymi i z nich wywiedzionymi zasadami (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 stycznia 2003r.; SK 37/01);

- zasada zaufania odnosi się nie tylko do trybu i formy stanowionego prawa. Cały proces stosowania prawa, począwszy od wykładni, powinien odbywać się w zgodności z tą zasadą (tak wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 202r., I CKN 1079/00);

- bezpośrednie stosowanie w orzecznictwie sądowym przepisów obowiązujących w Polsce ustawy zasadniczej jest dopuszczalne i możliwie szczególnie, gdy służy pełniejszej, szerszej i bardziej skutecznej ochronie obywateli (tak wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 września 1992r., SA Ka 832/92);

- sądy powszechne są uprawnione do badania zgodności stosowanych przepisów ustawowych z Konstytucją (tak wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 1998r., I PKN 90/98);

- Trybunał Konstytucyjny uważa art. 77 ust. 2 za *lex specialis* art. 45 ust. 1. Według utrwalonego i powszechnie aprobowanego w literaturze prawniczej orzecznictwa TK, Konstytucja w art. 77 ust. 2 zabrania ustawodawcy zamykania sądowej drogi dochodzenia naruszonych praw i wolności oraz należności z tego tytułu. Ograniczenia w tym zakresie mogą być wprowadzone jedynie konstytucyjnie (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 maja 2000r., K 21/99).

Apelujący przypomniał, że 19 października 2007r. uległ wypadkowi w pracy. Prawomocnym wyrokiem z 7 kwietnia 2009r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI K 1295/08, Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej skazał jego pracodawcę - B. Ł. ustalając, iż spowodował on u niego obrażenia w postaci: stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania kości czołowej, złamania ściany zatoki czołowej, krwiaka podtwardówkowego w okolicy czołowej prawej oraz złamanie trzonu lewej kości ramiennej. Uznanie za odrębne od zdrowia i życia dobra osobiste pracownika w postaci prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oznacza obowiązek dbałości pracodawcy, by dobra osobiste pracownika nie doznawały uszczerbku w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków pracowniczych (tak wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2009r., II PK 311/08).

Apelujący zauważył, iż do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa, unicestwiająca roszczenie.

Zdaniem apelującego, nasze Państwo zaniedbało obowiązki kontrolne i nadzorcze nad warunkami wykonywania pracy, nie zapewniło bezpieczeństwa ubezwłasnowolnionemu powodowi, doprowadziło do jego dyskryminacji w tym postępowaniu, uniemożliwiło korzystanie z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji. Stąd, w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001r., Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej czynności, przy czym, przyjęcie tej odpowiedzialności nie jest uwarunkowane stwierdzeniem winy funkcjonariusza (tak wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 2004r., II CK 439/02).

Apelujący podkreślił, iż w świetle zapisów mającej tu zastosowanie ustawy, lepsza jest sytuacja pracownika, który utracił tylko wynagrodzenie. Natomiast położenie pracownika, który utracił bezpowrotnie zdrowie i zdolność do pracy zarobkowej, do tego zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, jest po prostu tragiczne. Z tego tytułu dyskryminuje go dodatkowo ustawodawca. Takie niewłaściwe stosowanie prawa narusza nadrzędny interes publiczny (ochronę pracowników), o którym mowa w ust. 40 Dyrektywy 2006/123/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006r., dotyczącej usług na rynku wewnętrznym.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Zdaniem pozwanego, Sąd I instancji prawidłowo rozstrzygnął, iż roszczenie o zapłatę przez Fundusz zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powoda od jego byłego pracodawcy, jest oczywiście bezzasadne, z uwagi na to, że nie jest objęte katalogiem świadczeń podlegających wypłacie ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Katalog określony w art. 12 ust. 2 ustawy z 13 lipca 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych, w razie niewypłacalności pracodawcy, jest katalogiem zamkniętym.

W związku z tym, brak możliwości poszerzenia wypłaty o świadczenia nieobjęte tym katalogiem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i w pełni podziela dokonaną na ich podstawie ocenę prawną zasadności powództwa.

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do oceny, czy w pełni, wbrew przepisom ustawy z dnia 13 lipca 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r. poz. 1256), można skutecznie dochodzić zaspokojenia przez pozwanego roszczenia powoda o zapłatę zadośćuczynienia. Czy jest podstawa prawna ku temu, by Fundusz, będący w myśl art. 24 ust. 1 tej ustawy państwowym funduszem celowym i działający w oparciu o postanowienia tej ustawy, był zobligowany do wypłaty należności nie przewidzianych tą ustawą. Wynikająca z treści rozstrzygnięcia trafność negatywnej odpowiedzi Sądu I instancji na te pytania, nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Słuszność tego wniosku wynika już ze słabości argumentacji powoda, który swe roszczenie, skierowane przeciwko pozwanemu, wywodzi wprost z ustrojowych zasad Konstytucji i przepisów prawa cywilnego. Przepisy powołanej ustawy nie przewidują bowiem możliwości wypłaty przez państwowy fundusz celowy zadośćuczynienia za krzywdę, nie dają możliwości realizacji roszczenia powstałego w innym okresie, niż ten, jaki z niej wynika i ponad dopuszczalne kwoty przewidziane ustawą.

Zgodnie z prawidłowo powołanym przez Sąd I instancji przepisem art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych, w razie niewypłacalności pracodawcy, niezaspokojone roszczenia pracownicze podlegają zaspokojeniu ze środków Funduszu. Z mocy art. 12 ust. 2 tej ustawy, zaspokojeniu ze środków Funduszu podlegają należności główne z tytułu:

1. wynagrodzenia za pracę;
2. przysługujących pracownikowi na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy:
 - a) wynagrodzenia za czas niezawinionego przez pracownika przestoju, za czas niewykonywania pracy (zwolnienia od pracy) i za czas innej usprawiedliwionej nieobecności w pracy,
 - b) wynagrodzenia za czas niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby, o którym mowa w art. 92 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 1998r. nr 21, poz. 94, z późn. zm.),
 - c) wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego,
 - d) odprawy pieniężnej, przysługującej na podstawie przepisów o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników,
 - e) ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, o którym mowa w art. 171 § 1 Kodeksu pracy, należny za rok kalendarzowy, w którym ustał stosunek pracy,
 - f) odszkodowania, o którym mowa w art. 36¹ § 1 Kodeksu pracy,
 - g) dodatku wyrównawczego, o którym mowa w art. 230 i 231 Kodeksu pracy;
3. składek na ubezpieczenia społeczne należnych od pracodawców na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

Jednoznaczne brzmienie powołanej regulacji prowadzi do oczywistego wniosku przyjętego przez Sąd Okręgowy, iż przedstawiony katalog należności podlegających zaspokojeniu ze środków Funduszu ma charakter zamknięty, a

zadośćuczynienie nie zostało wymienione wśród enumeratywnie wyliczonych tam roszczeń pracowniczych sensu stricto, do których nie należy. W myśl art. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006r., reguluje ona wyłącznie zasady, zakres i tryb ochrony roszczeń pracowniczych, w razie niemożności ich zaspokojenia z powodu niewypłacalności pracodawcy, a nie zakres ochrony wszelkich innych roszczeń. Dochodzone przez powoda roszczenie o zadośćuczynienie nie wynika przy tym

ani z wymienionych tam przepisów prawa pracy, ani też z powołanej ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 963). Żądanie wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną wypadkiem przy pracy nie jest bowiem roszczeniem ze stosunku pracy, a tylko takie roszczenia zaspokajają pozwany Fundusz. Stanowi natomiast roszczenie z zakresu prawa pracy i jako takie, nie podlega zaspokojeniu ze środków Funduszu, jak trafnie ocenił Sąd I instancji.

Niezależnie od powyższego, roszczenie dochodzone przez powoda powstało także w okresie nie objętym omawianą ustawą. Z uwagi na fakt, iż w stosunku do pracodawcy powoda - B. Ł. nie prowadzono postępowania upadłościowego, ani układowego, pojęcie jego niewypłacalności można wywodzić tylko z art. 8a ust. 1 omawianej ustawy. Przewiduje on, iż niewypłacalność pracodawcy, o którym mowa w art. 2 ust. 1, tzn. będącego przedsiębiorcą, zachodzi również w razie niezaspokojenia roszczeń pracowniczych z powodu braku środków finansowych w przypadku faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę, trwającego dłużej, niż 2 miesiące. Jak wynika z wypisu z ewidencji działalności gospodarczej pracodawcy powoda (k. 370), do takiego faktycznego zaprzestania jego działalności doszło najpóźniej z chwilą jej zawieszenia 1 lipca 2012r. Z mocy art. 8a ust. 2 tej ustawy, datą wystąpienia niewypłacalności pracodawcy jest dzień upływu terminu, o którym mowa w ust. 1. Zawieszenie tej działalności trwało dłużej, niż 2 miesiące. Termin ten upłynął zatem 1 września 2012r. i ta data jest datą jego niewypłacalności.

Tymczasem, jak wynika z unormowań zawartych w art. 12 ust. 3 analizowanej ustawy, roszczenia z tytułów wymienionych w ust. 2 pkt 1, pkt 2 lit. a-c i lit. g oraz pkt 3 podlegają zaspokojeniu za okres nie dłuższy, niż 3 miesiące poprzedzające datę wystąpienia niewypłacalności pracodawcy, albo za okres nie dłuższy, niż 3 miesiące poprzedzające ustanie stosunku pracy, jeżeli ustanie stosunku pracy przypada w czasie nie dłuższym, niż 9 miesięcy poprzedzających datę wystąpienia niewypłacalności pracodawcy. Z mocy art. 12 ust. 4 ustawy, roszczenie z tytułu wymienionego w ust. 2 pkt 2 lit. e podlega zaspokojeniu, jeżeli ustanie stosunku pracy nastąpiło w okresie nie dłuższym, niż 9 miesięcy poprzedzających datę wystąpienia niewypłacalności pracodawcy. Stosownie do art. 12 ust. 5 ustawy, roszczenia z tytułów wymienionych w ust. 2 pkt 2 lit. d i lit. f podlegają zaspokojeniu, jeżeli ustanie stosunku pracy nastąpiło w okresie nie dłuższym, niż 9 miesięcy poprzedzających datę wystąpienia niewypłacalności pracodawcy lub w okresie nie dłuższym, niż 4 miesiące następujące po tej dacie. A na podstawie art. 12 ust. 6 ustawy, roszczenia z tytułów wymienionych w ust. 2 podlegają zaspokojeniu także w przypadku, gdy uprawnienie do nich powstanie w dniu stanowiącym datę wystąpienia niewypłacalności pracodawcy lub w dniu ustania stosunku pracy.

Odnosząc te regulacje do ustalonej wyżej daty niewypłacalności pracodawcy powoda na 1 września 2012r. i daty ustania jego stosunku pracy 11 listopada 2007r., stwierdzić należy, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie, niebędące - jak wykazano wyżej - roszczeniem pracowniczym, wymagalne najpóźniej przed dniem poprzedzającym dzień, od którego zasądzono mu odsetki od niego, tj. od 9 listopada 2010r., nie powstało w okresach wymienionych w powołanym wyżej art. 12 ust. 3 do 6 ustawy z dnia 13 lipca 2006r. Od dnia ustania stosunku pracy i od wystąpienia niewypłacalności pracodawcy dzielą go bowiem lata, a nie miesiące, o jakich mowa w tych przepisach. Roszczenia powstałe w innych okresach, niż przewidziane ustawą, nie podlegają przy tym zaspokojeniu.

Ponadto, w myśl art. 14 ust. 1 omawianej ustawy, w przypadku wypłaty świadczeń

ze środków Funduszu z tytułu roszczeń określonych w art. 12 ust. 2 pkt 1 i pkt 2 lit. a-c i lit. g, łączna kwota świadczeń za okres jednego miesiąca nie może przekraczać przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, od dnia jego ogłoszenia przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, ogłaszanego na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl art. 12 ust. 2 ustawy, w przypadku wypłaty świadczenia

z tytułu roszczenia określonego w art. 12 ust. 2 pkt 2 lit. e, świadczenie nie może przekraczać kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w ust. 1, a z mocy

art. 12 ust. 3 ustawy, w przypadku wypłaty świadczenia z tytułu roszczenia określonego

w art. 12 ust. 2 pkt 2 lit. d lub lit. f, świadczenie nie może przekraczać kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w ust. 1, lub jego wielokrotności,

w przypadku, gdy roszczenie stanowi wielokrotność wynagrodzenia stanowiącego podstawę do jego ustalenia.

Jak z powyższego wynika, wysokość świadczeń finansowanych ze środków Funduszu jest ściśle limitowana i nie są one zaspakajane w całości, gdy ich kwoty przekraczają przeciętne miesięczne wynagrodzenie, o jakim mowa w przytoczonych regulacjach. Żądanie, z jakim powód wystąpił przeciwko pozwanemu, znacznie wykracza poza te granice.

Powyższe wnioski o istotnych ustawowych ograniczeniach w zaspokajaniu

przez Fundusz roszczeń pracowniczych pozostają w zgodzie ze stanowiskiem prezentowanym w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku tego Sądu z dnia 21 października 2013r. (II PK 19/13, OSNP 2014/9/126), przy wykładni przepisów ustawy z 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, istotne znaczenie ma ratio legis norm odnoszących się do wypłat z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Celu tego nie można pominąć przy wykładni przepisów, bowiem cel ten i jego realizacja stanowią o skuteczności ochrony gwarantowanej przez Fundusz. Celem tym zawsze było i jest zaspokojenie wierzytelności pracowniczych, których pracownik został pozbawiony na skutek niewypłacalności pracodawcy i których

nie mógł wyegzekwować w zwykłym trybie od pracodawcy. Nie wszystkie zaległe wierzytelności mogą jednak zostać zaspokojone z Funduszu, ponieważ jego środki

są ograniczone. Wypłaty z Funduszu są limitowane ustawowo tak w zakresie przedmiotowym, jak i co do okresów, za jakie mogą być dochodzone (tzw. okresy referencyjne). Okresy te łączy ustawodawca z datą rozwiązania stosunku pracy oraz datą wystąpienia niewypłacalności w sensie prawnym. Wypłaty są limitowane także co do wysokości świadczenia gwarantowanego. Owo ograniczenie uzależnione jest od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z kwartału poprzedzającego kwartał, w którym jest wypłacana należność. Podsumowując - wypłaty z Funduszu są limitowane przedmiotowo, czasowo

i kwotowo (tak też wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2012r., I PK 116/12, LexPolonica nr 5105201). Zakres roszczeń podlegających zaspokojeniu z Funduszu jest ograniczony

w trojaki sposób: 1) Fundusz gwarantuje zaspokojenie tylko niektórych roszczeń przysługujących pracownikowi, niezaspokojonych w wyniku upadłości pracodawcy

(art. 12 ust. 2 ustawy), 2) część należnych roszczeń jest zaspokajana tylko do wysokości przeciętnego wynagrodzenia

(art. 14 ustawy), 3) za okres nie dłuższy, niż 3 miesiące poprzedzające datę wystąpienia niewypłacalności pracodawcy albo ustanie stosunku pracy (art. 12 ust. 3 ustawy).

W motywach powołanego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż ograniczenie wypłat jest standardem europejskim (tak też art. 3 i 4 dyrektywy Parlamentu

Europejskiego i Rady 2008/94/WE z dnia 22 października 2008r. w sprawie ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy - wersja skodyfikowana, Dz. U. UE L.2008.283.36). Wbrew oczekiwaniom powoda, przepisów o tych ograniczeniach i limitach,

z uwagi na cel regulacji, nie można interpretować rozszerzająco. Taka wykładnia byłaby sprzeczna z ratio legis powołania instytucji gwarancyjnej. Zakres świadczeń realizowanych przez instytucję gwarancyjną nie pozostaje przy tym w sprzeczności z prawem europejskim i realizuje cele założone w cytowanej dyrektywie.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej ograniczenia w zaspokajaniu roszczeń pracowniczych przez Fundusz, nie dziwi fakt, iż powód nie przypadkowo nie powołuje się na żaden przepis ustawy z dnia 13 lipca 2006r., pomimo, że wyłącznie w oparciu o jej przypisy, przyznawane są świadczenia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.. Żadna z opisywanych przez niego zasad konstytucyjnych, ani też żadna norma Kodeksu cywilnego, nie stanowią materialnoprawnej podstawy ich wypłaty. Ocena zasadności tego żądania musi przy tym zostać dokonana przy uwzględnieniu faktu, iż, jak przyznał sam powód (k. 40), inicjatorem wystąpienia przez niego do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia był reprezentujący go już w poprzednich procesach pełnomocnik ustanowiony z urzędu, którego imiennego wyznaczenia powód skutecznie domagał się także w niniejszej sprawie.

Na koniec podnieść należy, iż jednoznaczne brzmienie powołanych przepisów nie daje podstaw do uwzględnienia wniosku apelującego o wystąpienie do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 k.p.c. o rozpatrzenie zagadnienia prawnego, budzącego poważne wątpliwości natury prawnej, związanego z koniecznością ustalenia czy Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za niewłaściwe działanie (zaniedbanie) organów administracji publicznej. Przedmiotem sporu nie jest bowiem roszczenie wywodzone z niewłaściwego działania tych organów, którego powód zresztą im nie zarzuca. Interpretacja mających tu zastosowanie przepisów nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Podobnie bezzasadny był wniosek powoda o wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego w trybie art. 4 ustawy z dnia 22 lipca 2016r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016r., poz. 1157) o zbadanie zgodności art. 12 ust. 2 ustawy z 13 lipca 2006r.

o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy z art. 2, art. 5, art. 8 ust. 1, art. 24, art. 32 ust. 2, art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim pozbawia poszkodowanych pracowników prawa do odszkodowania, rekompensaty lub bezpieczeństwa socjalnego i naraża na dyskryminację. Sąd odwoławczy nie dopatrył się bowiem zarzucanej przez powoda niezgodności z ustawą zasadniczą przepisów powołanej ustawy. Przewidziany nią zamknięty katalog roszczeń podlegających wypłacie jest adresowany do wszystkich uprawnionych i brak jakiegokolwiek różnicowania jednych podmiotów względem innych. Wynikające z mającej tu zastosowanie ustawy zasady są jednakowe dla wszystkich beneficjentów Funduszu. Idąc tokiem rozumowania powoda, z ogólnych zasad konstytucyjnych można wywodzić każde roszczenie skierowane przeciwko dowolnemu podmiotowi w dowolnej wysokości i za dowolny okres czasu, czego nie sposób zaaprobować.

Stąd, za prawidłową należało uznać dokonaną przez Sąd I instancji interpretację przepisów omawianej ustawy, opartą na zastosowaniu wykładni językowej i celowościowej. Trafności wywiedzionych z niej wniosków nie mogą zmienić argumenty podnoszone w apelacji.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 k.p.c., należało oddalić apelację powoda, jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 16 ust. 3 w związku z § 15 ust. 1 pkt 2, § 8 pkt 6 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 1805). Stosownie do § 4 ust. 3 rozporządzenia, opłatę, o której mowa w ust. 1 obligatoryjnie podwyższono o kwotę

podatku od towarów i usług, wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług.

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Żurecki /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR